



Franciszek Marcinczyk

September 13, 1945 - October 6, 2021

My Dad, Frank, passed away a loved and important man. Though he was taken too soon, he lived an extraordinary life surrounded by people who adored him. He accomplished everything he had set out to do, traveled the world and enjoyed life.

He is survived by his daughter, two grandchildren and one great grandchild, and Bozena, former wife and cherished friend. Further survived by nieces, nephews, other family and friends.

Frank will be fondly remembered by family and friends as a loving father, a man of unshakable conviction, integrity, and honor.

Dad was raised a man of the earth. To him, living meant willful, cheerful engagement and doing. Patience now father know your ashes will be returned to a little country cemetery near where you began your earthly journey.

Rest in peace Dad. You will be missed and honored in our memory every day.

Moj Tato, Franek, zmarł jako kochany i ważny człowiek. Chociaż odszedł od

nas zbyt wczesnie, mial niezwykle, ciekawe zycie i byl otoczony ludzmi, ktorzy go podziwiali. On osiagnal w zyciu wszystko, co sobie zaplanowal, podrozowal po swiecie i cieszył sie zyciem.

On przetrwa poprzez jego córke, 2 wnuków i prawnuczke oraz swoja dlugoletnia byla zone i serdeczna przyjaciółke Bozene. A takze poprzez siostrzenice i siostrzencow, oraz rodzine i przyjaciol.

Franek bedzie zapamietany przez rodzine i przyjaciol jako kochajacy ojciec, czlowiek o niezlomnych zasadach, prawosci oraz honoru.

Tato zostal wychowany jako czlowiek praktyczny, stojacy twardo na ziemi, dumny i niezalezny. Dla niego zycie znaczylo chciec, zaangazowac sie i podjac dzialanie.

Byj spokojny wiedzac, ze jego prochy spoczna na malym wiejskim cmentarzu, niedaleko od miejsca, gdzie rozpoczela sie jego ziemski przygoda. Spocznie tam obok swojej ukochanej mamy i gdzie spoczywa juz reszta jego bliskich.

Spoczywaj w spokoju Tato. Bedzie nam Ciebie brakowalo, bedziesz doceniony i wspominany kazdego dnia.

Tribute Wall

HB

“ I was so sorry to hear about the passing of Frank. Please accept my condolences and thanks for the opportunity to meet you all on our Alaskan cruise some years ago. It is with sadness that I, too, suffered the loss of my husband Paul Boriskie, who was under Hospice care, last July 2021. Frank will remain in my thoughts and prayers, as well as you too, Bozena. Keep well and stay in touch.
Henrietta Boriskie

Henrietta Boriskie - October 17, 2021 at 10:06 PM

BD

“ Our deepest sympathy and support for the family in Poland and US. Frank will be in our hearts and memories.

Bozena and Don - October 12, 2021 at 07:29 PM